

SŁOWO POLSKIE

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNI

ROK III

Wrocław, środa 22 września 1948

Nr 262 (672)

Wszystkie narody na świecie GORĄCO PRAGNĄ POKOJU

Przemówienie Prezydenta Republiki Francuskiej na otwarciu Zgromadzenia Generalnego ONZ

PARYŻ (obst. wł.). Wczoraj po południu szef delegacji argentyńskiej Otylio Bramuglia dokonał otwarcia sesji Generalnego Zgromadzenia Org. Narodów Zjednoczonych.

Prezydent republiki francuskiej Auriol, powitał przedstawicieli 58 państw, oświadczając, że miliony ludzi na świecie pragną pokoju, oczekując od ONZ zapewnienia im spokojnego rozwoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Następnie Zgromadzenie Generalne przystąpiło do wyboru przewodniczącego, którym został wybrany minister spraw zagranicznych Australii dr. Ewart.

Minister spraw zagranicznych Belgii Spaak wybrany został przewodniczącym komisji politycznej.

W Paryżu mówi się ogólnie, że obecna sesja Zgromadzenia Generalnego potrwa około trzech miesięcy. Do najważniejszych spraw, jakie umieszczono na porządku dziennym, należą: sprawa weta w Radzie Bez-

pieczeństwa, przyszłość kolonii włoskich, kontrola energii atomowej i sprawa Palestyny.

Korespondenci prasowi donoszą, że min. Marshall wezwał ONZ, Żydów i Arabów do przyjęcia propozycji hr. Bernadotte w sprawie Palestyny.

PARYŻ. — Na lotnisku Orly pod Paryżem, gdzie we wtorek wylądowały samoloty ze zwiokami Folke Bernadotte'a i pulk. Serot, przedstawił wicele Nardów Zjednoczonych złożył hołd pamięci obu zmarłych.

Szwecję reprezentował ambasador H. Westman, Stany Zjednoczone min. Marshall, Związek Radziecki — ambasador ZSRR w Paryżu Bogomolow, Francja — min. spraw zagranicznych Schuman, Wielka

Czarny dzień spekulantów we Wrocławiu

Rewizje u panikarzy w poszukiwaniu ukrętej żywności

Wobec sztucznej paniki na rynku i w związku z tym — braku niektórych artykułów żywnościowych, Komisja Specjalna na życzenie Związków Zawodowych za przykładem Warszawy zarządziła we Wrocławiu rewizje domowe, w poszukiwaniu ukrytych zapasów.

Rewizje przeprowadzali przedstawiciele czynnika społecznego a mianowicie członkowie Związków Zawodowych. Komisje złożone z trzech osób i jednego przedstawiciela Milicji wyruszyły na miasto wczoraj o godzinie 19-iej. Rewizje robiono tylko

ko w mieszkaniach wskazanych przez kierownictwo akcji. Każda komisja otrzymała dwa adresy.

Do godziny 22-iej wynik rewizji przedstawiał się w ten sposób, że zwieziono do lokalu Komisji sporą ilość mąki, cukru a także masło, konserwy, słoinki, smalec, herbatę, rodzynki, czekoladę a nawet materiały włókiennicze.

Szczegóły o wynikach rewizji w mieszkaniach podamy obszerniej jutro.

Do godz. 24 akcja jeszcze nie była zakończona.

Czy ONZ zda egzamin?

W Paryżu obraduje Generalne Zgromadzenie ONZ. Sesja ma załatwić szereg spraw, ciekawych się od szeregu miesięcy i wymagających powzięcia ostatecznych decyzji, a następnie wprowadzenia ich w życie przez poszczególne państwa, będące członkami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Trzeba przyznać, że załatwianie tych spraw nie będzie przyjemne dla kierownictwa ONZ, na czele którego stoi Trygve Lie. Na porządku dziennym stoi bowiem m. in. wniosek Polski, żądający wykonania powziętych uprzednio uchwał o całkowitym zerwaniu stosunków z faszystowską Hiszpanią, rządzoną przez gen. Franco, oraz odwołaniu jej od wszelkich instytucji międzynarodowych.

Taka uchwała istnieje, ale władze ONZ nie chcą nacisnąć amerykańskiego Departamentu Stanu i „nie widzą” tamania postanowień, powziętych przed dwoma laty. Udać się również nie chcą, co dzieje się w Grecji, nie widzą bohaterstwa walki mieszkańców Indonezji, starających się zrzucić jarzmo hollen-

dejskiej ciemności narodów kolonialnych.

Wiele jest spraw, które ONZ mogłaby załatwić zgodnie ze swym statutem i poczuciem sprawiedliwości, gdyby tylko jej kierownicy nie ulegali tak bardzo — naciskowi dolara. Korea, Palestyna są wymownym dowodem, że „Kartę Atlantykę” złożono do archiwów, a rzeczywistość kształtuje się według życzeń nowojorskich czy londyńskich bankierów.

Jednym z wielkich grzechów ONZ jest również nieprzestrzeganie powziętej uchwały o zakazie podżegania do wojny. Obecne kierownictwo ONZ nie ma odwagi zażądać od Stanów Zjednoczonych, by przestrzegano tej uchwały, by karano za uprawianie propagandy wojennej.

Podczas obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ padną niewątpliwie ostre słowa krytyki wobec tych, co wola dolary, niż uczciwe wypełnianie przyjętych na siebie obowiązków. Sekretarz generalny ONZ usły się słowa prawdy.

Czy jednak odnosi one skutek? Zobaczymy.

Wielką — min. Bevin, państwo Izrael — Aubrey Eban i Syryj — Faris i Khoury.

Most ten zniszczony w czasie okupacji przez Niemców, został odbudowany wspólnym wysiłkiem robotnika polskiego i czechosłowackiego przy wydatkach

zask. Lydda — za wolne lotnisko, do którego tak dla Żydów, jak i Arabów, Jerozolima ma być oddana pod kontrolę Narodów Zjednoczonych, przy czym miejscę święte mają znaleźć się pod specjalną ochroną.

Hr. Bernadotte zaproponował również, aby pustynia Necew, oddana do rąk Arabom wzmianka za północną Galileę.

Rozejmca ONZ uważa za konieczne, niezwłoczne zastąpienie obecnego rozczynu w Palestynie, formalnym pokojem, lub co najmniej zawieszeniem broni, położonym z demobilizacją sił zbrojnych obu stron.

Hr. Bernadotte przyznaje, że istnienie państwa Izrael jest faktem do konanym, wobec czego staje się konieczne wytyczenie jego granic. Wytyczenie granic między żydowską i arabską częścią Palestyny winno nastąpić w drodze porozumienia obu stron, a jeśli okaże się to niemożliwe — decyzją Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jednocześnie sprawozdanie hr. Bernadotte zawiera propozycję, aby Haifa uznana została za wolny port.

Anglii grozi katastrofa

Apel partii komunistycznej do narodu

LONDYN (PAP) Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej opublikował deklarację, w której poddał krytyce politykę rządu, wywołając masę robotniczą W. Brytanii do podjęcia walki o realizację polityki, która mogłaby wyprowadzić Anglię z kryzysu.

Partia komunistyczna wysuwa m. in. następujące cele walki:

1) Położenie kresu rządowej polityce zamrażania płac; 2) podniesienie emerytur i zapomóg dla bezrobotnych; 3) obniżenie podatków dla świata pracy; 4) przyspieszenie demobilizacji armii i redukcja wydat-

ków wojskowych; 5) ograniczenie działalności karteli i monopolów oraz podjęcie kampanii na rzecz znacjonalizowania przedsiębiorstw przemysłowych; 6) zaciśnięcie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i położenie kresu zależności od Ameryki; 7) zerwanie z polityką odbudowy Niemiec zachodnich pod kierownictwem dawnych przemysłowców hitlerowskich.

Deklaracja wyzywa naród brytyjski do podjęcia zdecydowanej akcji, celem zrealizowania „hasel, których wprowadzenie w życie jest konieczne dla odwrócenia grożącej Anglii katastrofy.

Drugie spotkanie ministrów spraw zagr.

PARYŻ — Wczoraj nastąpiło drugie z kolei spotkanie trzech ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich. Rozmowy dotyczyły sprawy sytuacji w Berlinie. W dniu dzisiejszym min. Bevin powrócił do Londynu celem złożenia w Izbie Gmin oświadczenia w sprawie sytuacji w Berlinie. Jeszcze w tym samym dniu ma on powrócić do Paryża.

Specjalni wysłannicy mocarstw zachodnich w Moskwie zostali wezwani do Paryża, gdzie mają złożyć sprawozdania z przebiegu „rad moskiewskich.



Ministerstwo Rolnictwa zainicjowało w roku bieżącym atak masowego wypasania owiec na terenach polenowskich — w okolicach Szczolnicy. Ogółem wypasano 10.000 owiec z terenów zakopiańskich.

Na nowych pastwiskach owce pasty się dłużej niż było to możliwe na terenach zakopiańskich. Pasza była znacznie lepsza i wskutek tego wydajność owiec większa była o 1 1/2 kg sera na sztukę.

Konserwatywni górale zakopiańscy z początku nie chcieli zgodzić się na zmianę pastwisk, teraz jednak przekonali się do tej akcji — w roku przyszłym jest przewidziany znacznie większy spód.

Manifestacja przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Otwarcie mostu granicznego na Białce

ZAKOPANE (PAP) Uroczystość otwarcia mostu granicznego między Polską a Czechosłowacją na Białce (Łysa Polana na drodze do Morskiego Oka) stała się manifestacją przyjaźni obu narodów.

Most ten zniszczony w czasie okupacji przez Niemców, został odbudowany wspólnym wysiłkiem robotnika polskiego i czechosłowackiego przy wydatkach

pomocy młodzieży polskiej, zorganizowanej w „Służbę Polsce” i młodzieży z szeregów Komunistycznej Organizacji Młodzieży Słowacji.

Przy dźwiękach hymnów narodowych Polski i Czechosłowacji przedstawiciele obu państw dokonali przecięcia wstęgi po obu stronach mostu.

Ostatnie sprawozdanie hr. Bernadotte'a

Trzeba położyć kres wojnie

Arabowie odrzucają propozycje mediatora ONZ

Wszystcy uchodźcy, którzy w czasie działań wojennych w Palestynie opuścili swoje miejsca zamieszkania, mieli prawo powrotu do nich i otrzymali odpowiednio odszkodowanie za utracony dobytek.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że państwa arabskie odrzuciły propozycję zawartą w ostatnim sprawozdaniu hr. Bernadotte.

Miesiąc przyjaźni polsko-radzieckiej

Manifestacyjne obchody na Dolnym Śląsku

WROCŁAW. W sali MRN odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Twa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej. W przedmowie zaskłonił: prezes Woj. Zarządu PTPR, rektor Kulczyński, dyr. Kofka, wiceprez. Dymek i członek zarządu p. Orchoń.

Po zgaśnięciu posiedzenia, dyr. Kofka wygłosił referat na temat miesiąca przyjaźni polsko — radzieckiej.

Zadaniem miesiąca jest pogłębienie harmonijnego współżycia narodu polskiego z narodem ZSRR, ich zbliżenie i rozszerzenie współpracy na polu społeczno — kulturalnym.

Program miesiąca przewiduje wy-

głoszenie we wszystkich szkołach, instytucjach, związkach, spółdzielniach i stowarzyszeniach odczytów i pogadanek o życiu ZSRR, ufundowanie nagród przez Kuratorium dla uczniów, wyróżniających się w nauce języka rosyjskiego, występy lokalnych i obywatelskich zespołów świątecznych z radzieckimi — polskimi repertuarami.

Wydawnictwo Przyjaźni Polsko — Radzieckiej „Współpraca” dysponuje wszelkimi potrzebnymi do referatów i prelekcji materiałami.

Ponadto wszystkie organizacje i instytucje organizują we własnym zakresie obchody 3-iej rocznicy bitwy pod Lenino i 31-szej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Na zakończenie powołano Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: Prezes — przewodniczący Woj. Rady Narodowej, Grochalski, członek: wojewoda Piaskowski, gen. Daniluk rektor Kulczyński, I sekretarz Woj. Komitetu PPR — Matwin, PPS — Łęczewski, SD — Wawarska i SL — Mączka; mer. Lipski, dyr. Kofka, Nowacki, mer. Winiński, dyr. Walden, S. Łoś, wiceprezydent Dymek i inni.

Zgon Emila Ludwiga

ASKONA (ZAP) W Askonie (Szwajcaria) zmarł sławny niemiecki pisarz, znany ze swych prac biograficznych, Emil Ludwig. Po objęciu w Niemczech władzy przez Hitlera, dr Ludwig przeniósł się do Szwajcarii. W jego dowoku piśmienniczym znajdują się następujące dzieła obrazujące żywoty: Chrystusa, Napoleona, Fryderyka Wilhelma II-go, Bismarcka, Bolwara, Stalina, Waszyngtona, Lincoln i Roosevelta. Ostatnim dziełem miało być autobiografia.

De Gaulle grozi

Demokraci protestują we Francji

PARYŻ (PAP). W czasie pobytu gen. De Gaulle'a w Champéry (Szwajcaria) došlo do nowych manifestacji antygaullistowskich, zorganizowanych przez republikanów i uczestników ruchu oporu. Niezadowolony z takiego przebiegu De Gaulle uciekł się do swego przemówienia do pogró-

żek pod adresem demokratów „Znaudujemy się na drodze do zwycięstwa tych, którzy obawiają się Francji — powiedział De Gaulle. — Podobne demonstracje wkrótce skończą się, gdyż będziemy dysponować środkami, które umożliwią położenie im kresu”.

BEVIN W ROLI PIŁATA

TRZY lata rządów Labour Part przyniosły W. Brytanię na wszystkich frontach same porażki. Nie trzeba być wróżem Anglii, by twierdzić, że cały, w ciągu wieloletniego starania rozbudowany system Imperium Brytyjskiego został zachwiany w swych najistotniejszych założeniach. Nie trzeba być zwolennikiem socjalizmu, by stwierdzić, że „reformy” społeczne laburzystów służą przede wszystkim kapitalistom angielskim, że wyborcy angielscy, którzy w roku 1945 oddali swe głosy na Attlee'a i Bevin'a, w nadziei urzeczywistnienia socjalistycznych zasad w ustroju społecznym W. Brytanii — nie mają dziś żadnych złudzeń, iż zostali smrotnie oszukani.

Na nadzwyczajnej sesji parlamentu brytyjskiego min. Bevin dokonał rozpaczliwego wysiłku znalezienia głównego winowajcy klęsk, jakie Anglia ponosi na wszystkich frontach swej polityki zagranicznej.

Min. Bevin natomiast użył w swym przemówieniu wszelkich środków zaskoczenia, by atak mógł wywrzeć pożądane skutki. Zdając sobie doskonale sprawę, że treść jego argumentów pozbawiona jest wszelkich realnych podstaw — logiczną interpretacją bowiem tych argumentów zawiera pełną sprzeczność — kierownik Foreign Office starał się tonem i formą przemówienia na dać swym twierdzeniom pozory słuszności.

„WOJNA DOMOWA” W UJĘCIU BEVINA

Część swego przemówienia poświęcił min. Bevin „wojnie domowej” Imperium Brytyjskiego. Cóż on nazywa wojną domową? Ciężkie wysiłki polityczny i ciemnościowy przez wieki narodów kolonialnych, zmierzające do wyzwolenia się spod jarzma brutalnego kapitalizmu — oto, co dla min. Bevin'a stanowi „rebelię domową”.

Zapomniał on widocznie, że wojna domowa, to walka równych obywateli z równymi. Czyżby zgadzał się na to, że po zwycięstwie walczących o swe narodo-wo, polityczne, gospodarcze i kulturalne prawa ludów Imperium Brytyjskiego, perfidny Albion zjeździe do roli ciem-nych i wyzyskiwanych, do roli, jaką on zgotował swym kolorowym poddanym? Tę ewentualność Bevin wyklucza. Zapowiedział on bowiem, że rząd brytyjski „nie ugnie się przed terrorem”.

Cały świat wie, że Wielka Brytania nagrała poprzez wieki tyle bogactw z podbitych krajów, iż spółka Attlee — Bevin — Cripps — Morrison może zmobilizować armie, które przelewać będą krew niewinnych ofiar.

Lecz cały świat również wie, że idea, za którą walczą narody Majajów, Indii, Indochin, Indonezji, Bliżniego Wschodu, Madagaskaru itd., że idea wyzwolenia narodów z wy-

zysku kapitalistycznych imperialistów zwyciężyć musi.

DOKTRYNA OBLUDY

Zdaje sobie z tego sprawę sam Bevin, gdy mówiąc o „wojnie domowej” w południowo-wschodniej Azji.

Wobec rozgoryczenia, jakie wśród społeczeństwa angielskiego wywołała wojna na Malajach, w Indiach, Sjamie i Birmie, oraz obrażenia opinii całego świata, Bevin postanowił jednym tchem przerzucić odpowiedzialność za swą politykę gwałtu na „komunistów”. To nie kapital brytyjski — według Bevin'a — ciągnie od wieków obciążenie zyski z bogactw naturalnych Azji i Afryki — to komunizm. To nie naród angiel-

ski żył w dostatku i luksusie z wyzysku setek milionów ludów Azji i Afryki — to komunizm. Według Bevin'a — to nie głębia, nie sztucznie utrzymywana ciemnota, nie całkowite wyzucie z godności ludzkiej i wszelkich praw człowieczeństwa włożyły broń do rąk milionów walczących dziś o swą wolność ludów — nie, to doktryna marksistowsko-leninowska.

„New York Times” uważa, że wystąpienie Bevin'a w Izbie Gmin jest sformulowaniem „doktryny Bevin'a”. I tym razem dziennik nowojorski uderzył w sedno. Tak. Ostatnie przemówienie Bevin'a jest jego doktryną, doktryną fałszu, obludy, głupoty, perwersji politycznej.

L. N.

Inspiratorzy de Gaulle'a

Spotkanie generała z Churchill'em

MOSKWA (PAP). „Prawa” w korespondencji z Paryża omawia „podróż” de Gaulle'a po Francji Południowej i Środkowej. W czasie tej podróży, de Gaulle zapowiedział przekształcenie Francji w państwo faszystowsko-korporacyjne typu Włoch Mussoliniego. „Prawa” podkreśla, że to było inspirowane przez reakcyjne koła amerykańskie i angielskie. Ił września, kiedy premier Queuille formował swój rząd, de Gaulle w tajemnicy spotkał się z Churchill'em, który jakby przypadkiem bawił w Południowej Francji. Churchill odbył także rozmowę z Murphym, szarą eminencją dyplomacji amerykańskiej i amerykańskiego wywiadu.

Francuskie masy pracujące — kończy „Prawa” — wymagają swą walkę prze-

ciwko planowi Marshalla, żądając likwidacji gospodarczej i politycznej zależności kraju od imperializmu amerykańskiego, oraz utworzenia we Francji rządu prawdziwie demokratycznego.

Wcześniej będzie zima

GDYNIA (PAP). W końcu sierpnia i na początku września b. r. zaobserwowano na rzekach Brzoźnica i Skłupia, sezonową wodorówkę lososia z morza w kierunku źródeł dla odłogów łowi. Jest to wyjątkowy wypadek tak wczesnej wodorówki lososia w górę rzeki.

W związku z tym starszy rybak przepowiadając wczesną zimą.

Izba Gmin contra Izba Lordów

LONDYN (PAP). Izba Gmin 319 głosami przeciwko 192 zatwierdziła rządowy projekt ustawy, ograniczający prawo weta Izby Lordów w stosunku do aktów ustawodawczych z dwóch do jednego roku. Projekt ustawy przesłany zostanie do Izby Lordów, która prawdopodobnie go odrzuci. Jednakże wkrótce opozycja Izby Lordów wejdzie on w życie.

Depesza do Prezydenta R.P. od wychodźców z Francji

PARYŻ (PAP). Komitet kolonii letnich wystosował wraz z największymi organizacjami wychodźstwa polskiego we Francji depeszę do Prezydenta Bieruta, w której „wyraża najserdeczniejsze podziękowanie za umożliwienie dzieciom polskim z Francji spędzenia wakacji w Polsce”. Depesza podkreśla nierozdzielność łączności emigracji polskiej we Francji z demokratyczną Polską oraz zapewnia Prezydenta Bierut'a, że emigracja ta znajduje się w jednym szeregu z rodakami w kraju, walczącymi o realizację ideałów Polski Ludowej.

Nieuczciwi konduktorzy PKS skierowani do obozu pracy

WARSZAWA (PAP). Komisja Specjalna prowadzi m. in. systematyczną walkę z przejawami nieuczciwości niektórych konduktorów PKS, stwarzając im sobie dodatkowe dochody przez wydawanie biletów na trasę krótszą od rzeczywistej podróży, fałszowanie list wplywów itp.

Komplet orzekający Komisji Specjal-

nej Izba Gmin zatwierdzi go ponownie na dwóch następnych sesjach.

Międzynarodowy

zjazd radiowy na Capri

RZYM (PAP). 16 — 18 września b. r. odbył się na Capri Międzynarodowy Zjazd Radiowy, w którym wzięli udział m. in. przedstawiciele Polski i Czechosłowacji. Radio Polskie reprezentował dyrektor programowy Radia Polskiego, Zygmunt

Młynarski i sekretarz generalny, Konrad Zawadzki. Zjazd uchwalił u fundamencie międzynarodowej nagrody, przyznawanej za najlepszą pracę literacką, nie wydaną dotąd drukiem, a dostosowaną wyłącznie do potrzeb radia.

Sukces Polski

na targach w Bari

RZYM (PAP). Pawilon polski na 12. Targach Lewantynskich w Bari wzbudził olbrzymie zainteresowanie zarówno wśród tysięcy kupców, jak i najszerszych rzesz publiczności w skraj. Z ekspozycji polskich największym powodzeniem cieszą się kryształ, szkło, porcelana, papier, wyroby przemysłu metalowego, włókna chemiczne, chemikalia, drewno oraz spożywcze. Ogólny podziw budzą eksponaty polskiego przemysłu artystycznego, wystawione przez

„Czytelnika” oraz efekty świetlne przemysłu precyzyjnego — optycznego.



KRAKOW. Towarzystwo zootechniczne donosi, że w Usk, krowa urodziła na świat 4 zupełnie normalne i zdrowe cielęta.

OLSZTYN. Szalejąca wichura uszkodziła przewody wysokiego napięcia, powodując prąd elektryczny ketrzyn i Orzysz, o województwie olsztyńskim.

PARYŻ. Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 391 głosami przeciwko 197 ustawę, zakazującą strajków w policji.

ATENY. Grecki samolot wojskowy spadł do morza w pobliżu wyspy Tinos. Trzech znajdujących się na pokładzie członków załogi oraz kilku dziennikarzy zginęło.

BUDAPEST. Zbiory pszenicy na Węgrzech przekroczyły o 3 miliony centnarów rynek zeszłoroczny. Urodzaj żyta wyniósł o 3,5 miliona centnarów więcej niż w roku 1947.

RZYM. Na lotnisku Venegono, koło Varese, wybuchł pożar, który strawił doszczętnie 4 samoloty a kilka innych uszkodził.

Miedzy nami

3.000.— i 1.000.— zł.

nagrody

za najtrafniejsze porady życiowe

„Moda i Życie Praktyczne”

Nr 27 (o nakładzie 322 tys. egz.)

W 95



Pismo SED

do Dymitrowa

BERLIN (PAP). Zarząd odczytał cznej partii jednoci Niemiec (SED) wystosował na ręce premiera Bułgarii, Dymitrowa, pismo w związku z 10-letnią rocznicą rozpoczęcia alnego procesu o podpalenie Reichstagu.

Zarząd SED wita w liście — Dymitrowa, jako niezłomnego bojownika antyfaszystowskiego, który w obliczu śmierci zachował postawę godną nieustraszonego rewolucjonisty.

Do Ameryki

chęć emigrować Niemcy

BERLIN (AP). Biura amerykańskiego zarządu wojskowego w Berlinie i Frankfurtie musiały wywarć specjalne rezerwy zandarmów, by powstrzymać tłumy, cisnące się do budynku biura emigracyjnego.

Wypadek ten miał miejsce, gdy podano do wiadomości, że do r. 1950, 56.000 Niemców może wyemigrować do St. Zjednoczonych.

Szpiedzy brytyjscy

przed sądem

TEL AVIV (PAP). Przed sądem żydowskim w Jerozolimie wyzwoływany został proces przeciwko 2 obywatelom brytyjskim, oskarżonym o uprowadzenie szpiegostwa na rzecz legionu arabskiego. Oba oskarżenia — urzędnicy elektrowni jerozolimskiej, aresztowani zostali przed kilku miesiącami przez oddziały Irgun Zwałi i oddani do dyspozycji władz żydowskich. W mieszkaniu podanych znaleziono aparaty radiowe nadawczo-odbiorcze.

5 sukien z jednego wykroju

podaje

„Moda i Życie Praktyczne”

Nr 27 (o nakładzie 322 tys. egz.)

W 94

UWAGA!

Udający się na Wystawę Ziem Odzyskanych oraz do Uzdrowisk Dolnośląskich!

PLAN Wrocławia z Informatorem

wraz z mapą i przewodnikiem po Uzdrowiskach Dolnośląskich

II NAKŁAD

do nabycia w księgarniach „Czytelnika”, kioskach kolejowych oraz we wszystkich księgarniach i kioskach gazetowych na terenie miasta Wrocławia.

Cena 150 złotych

UWAGA!

Zarządzenie

Racjonalna gospodarka pomieszczeniami i potrzeba zapewnienia ludzom pracy mieszkaniowa wymagają należytego ujęcia do ewidencji Samodzielnego Wydziału Kwaterunkowego wszystkich pomieszczeń tak mieszkaniowych jak i użytkowych znajdujących się na terenie podległym pod względem kwaterunku temuż Wydziałowi.

W związku z tym zarządza on następuję:

1. Każdy użytkownik będący głównym lokatorem pomieszczenia mieszkaniowego lub użytkownik samodzielnego lokalu użytkowego winien wypełnić ankietę dla mieszkania względnie ankietę dla samodzielnego lokalu użytkowego w terminie w ankiecie uwidocznionym.

2. Na mieszkanie lub samodzielny lokal użytkowy niezajęty jeszcze a nadający się do użytkowania bez remontu — ankietę mieszkaniową względnie użytkową wypełnia organ administracji budynkiem.

3. Na pomieszczenie mieszkaniowe lub użytkowe niezajęte, mieszczące się w domach zamieszkałych, a wymagające remontu gruntownego lub małego — ankietę nie wypełniać się i uwidocznia się je jedynie liczbą „0” w arkuszu zbiorczym.

4. Na każdy budynek, obejmujący pomieszczenie uwidocznione w ankietach wypełnia się jeden arkusz zbiorczy, w którym wypisuje się zestawienie pomieszczeń według podanych w tym arkuszu zbiorczym rubryk.

Arkusze zbiorcze wypełnia organ administrujący budynkiem.

5. Organem administrującym budynkiem jest administrator Zarządu Nieruchomości Miejskich, jeśli dan budynek nie jest wyjącoz spod administracji tegoż Zarządu, w innych wypadkach organem administrującym jest osoba, instytucja lub zrzeszenie, którym dan budynek do użytkowania w całości przydzielono.

6. Arkusze ankiety mieszkaniowej, samodzielnego lokalu użytkowych i arkusze zbiorcze — należy podać u terytorialnie właściwego administratora Zarządu Nieruchomości Miejskich. Arkusze te dla obiektów położonych na terenie Brochowa należy podać w referacie kwaterunkowym w Zarządzie Gminy Brochów, a dla obiektów położonych na terenie gromady Soltysowice, Kłęcina i Oporów, w Zarządzie tychże gromad.

7. Za arkusze ankiety mieszkaniowej i samodzielnego lokalu użytkowych zobowiązany do ich wypełnienia płaci po 10 zł, arkusze zaś zbiorcze — po 5 zł.

Jeżeli do wypełnienia arkusza ankiety mieszkaniowej lub użytkowej jest zobowiązany administrator Zarządu Nieruch. Miejskich w mpsł p. 2, tegoż zarządzenia, to arkusze na ten cel użyte, opłacie nie podlegają.

8. Zobowiązani do wypełnienia ankiety winni najdalej do dnia 27 września br., arkusze ankietowe podać i najdalej do dnia 7-miu od daty ich otrzymania wypełnić je oraz zwrócić właściwemu administratorowi Z.N.M., względnie soltysowski gromady Oporowa, Kłęciny i Soltysowice według terytorialnej właściwości.

9. Niewypełnienie ankiety lub wypełnienie jej rubryk niezgodnie z prawdą podlega sankcji karnej z art. 38 Dekretu z dnia 21.XII.1945 r., DURP Nr 4 poz. 27.

10. Na administratorach Z.N.M. oraz zgodnie z zarządzeniem Starostwa Powiatowego Wrocławskiego na soltysach — Oporowa, Kłęciny i Soltysowice ciąży obowiązek dopilnowania, by na wszystkich obiektach podlegających ankiecie, ankiety uwidoczniono i we właściwym czasie zwróceno.

Prezydent miasta

(—) BRONISŁAW KUPCZYŃSKI

Młodzi planiści idą w świat

Ciekawy eksperyment Studium Planowania Przestrzennego

W ubiegłym roku powstało przy Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego Roczne Studium Planowania Przestrzennego pod kierownictwem inż. arch. Kazimierza Dzięwolskiego. Organizowanie Studium w ramach Uniwersytetu, a nie Politechniki, stanowiło pewien eksperyment; zrywający bowiem z tradycją, iż planowaniem winien zajmować się wyłącznie architekt, obrano tu za cel wykształcenie kadr planistów spomiędzy przedstawicieli różnych specjalności.

Przyjęcie na Studium uwarunkowane jest ukończeniem studiów wyższych. W roku ubiegłym wyjątkowo dopuszczono słuchaczy najwyższych lat uniwersytetu.

Program studiów obejmuje w pierwszym rzędzie teorię i technikę planowania, oraz przedmioty pomocnicze, jak geografia fizyczna, geodazja, kartografia, ekonomia, socjologia i inne.

Na zakończenie całorocznej pracy Studium — celem wprowadzenia pierwszej generacji młodych planistów w zagadnienia praktyczne — odbył się we wrześniu b.r., pod kierownictwem prof. K. Dzięwolskiego i dyrektora Regionalnego Dyrekcji Planowania Przestrzennego we Wrocławiu, dr. A. Wrońska, dwutygodniowe ćwiczenia, w których wzięło udział 18 słuchaczy i słuchaczki Studium. Jako teren ćwiczeń obrano Trzebnicę, stanowiącą obiekt — ze względu na położenie geograficzne, malowniczość krajobrazu, różnicę w wielkościach ziemi, i przeszłość dziejową — bardzo ciekawą. Miasto położone jest na historycznym szlaku dróg Wrocław — Poznań, a znajdujący się tam kościół i klasztor św. Jadwigi, ufundowany przez Henryka Brodatego, był od wieków ośrodkiem ruchu pańszczyźnianego.

Jako studia przygotowawcze opracowano mapy rzęby terenu, stosunków hydrograficznych, stanu zadrzewienia, sieci obsługi, użytkowania terenu i budynków, mapy stanu zabudowania terenu, obrazujące wiek i wysokość budynków, materiał budowlany i pokrycie dachów, wreszcie mapę sieci budynków użytkowniczej publicznej. Na podstawie zgromadzonych w ten sposób materiałów przystąpiono grupami do opracowania planu regionalnego, uwzględniającego zagadnienia więzi społecznej, użytkowania terenu oraz ewentualnych zmian sieci komunikacyjnej.

Trzebnica nie posiada wprawdzie warunków do samodzielnego rozwoju, ma jednak wszelkie dane do istnienia, jako ośrodek usługowy oddlego o 24 km. od Wrocławia. Zorganizowana dostawa owoców z sadów trzebnickich mogłaby pokryć częściowe zapotrzebowanie rynku wrocławskiego; urodzisko z kapłami borowinowymi i piękny las bukowy, stwarzają idealne warunki dla poczynków weekendowych dla Wrocławian; mogłoby również stać się terenem kolonii letnich dla dzieci.

Klasztor i bazylika z grobem św. Jadwigi przyciągają wienych z odległych nierzadko. Ponadto Trzebnica, pozostawiona całkowicie

na uboczu przez tranzytowy ruch kolejowy, stanowi punkt węzłowy w układzie drogowym. Tędy przebiega szosa Lubin — Oleśnica, tu szlak Wrocław — Poznań rozgałęzia się na Milicz i Rawicz; wypływa stąd potrzeba zmian i ulepszeń w dotychczasowej sieci ulicznej i drogowej. Realizacja planów miałaby zatem dla Trzebnicy ogromne znaczenie.

Atmosfera ćwiczeń, mimo całodziennych, wytężonej pracy, była wesół i pogodna. Niewątpliwie przyczyniło się do tego przede wszystkim kierownictwo, niemając rolę odgrywać jednak ogólnie zbieżną się, spęgowane jeszcze przez wprowadzenie wspólnego „gospodarstwa”, wraz z jego zabawnymi nieraz kłopotami; to też ćwiczenia pozostają zapewne na długo miłym wspomnieniem

każdego z uczestników.

W ostatnim dniu pobytu w Trzebnicy słuchacze Studium gościli w swym gronie wiceprzewodzącego Urzędu Planowania Przestrzennego J. Zarembe, który przybył z Warszawy dla omówienia ich planów i zamierzeń na przyszłość.

Teraz młodzi planiści idą w świat, a wrota Studium czekają na nowych słuchaczy. H.K.

Wybitni uczeni zza granicy na Zjeździe Historyków Polskich

W programie Powszechnego Zjazdu Historyków nastąpiły pewne drobne zmiany. Zapowiadany na wtorek, dn. 21 October prof. Stanisław Arnold da „Zadania polskiej nauki historycznej po drugiej wojnie światowej” wygłoszony był w poniedziałek.

W poniedziałek po południu przybył do samolotem delegacja historyków radzieckich w skład której wchodził: specjalista od prehistorii wybitny uczyony prof. Tretjakow z Uniwersytetu Moskiewskiego, historyk prof. Smirnow, z Uniwersytetu w Leningradzie, oraz przedstawiciel młodsze go pokolenia radzieckich naukowców, dwaj historycy: prof. Udalow i prof. Kmita. Wskutek złych warunków atmosferycznych delegacja radziecka musiała nocować w Mińsku i dlatego spóźniła się na otwarcie Zjazdu.

We wtorek rano, również z opóźnieniem przybył do Wrocławia i na otwarcie wziął udział w obradach Zjazdu, prof. Charles Moraze, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Historycznego.

W dn. 21 b.m. obradowały jednocześnie w różnych lokalach uniwersyteckich 4 sekcje: 1-sza „Dzieje Śląska i Wielkiego Pomorza”, gdzie referat inż. Eugeniusza Kwiakowskiego „Śląsk i cienie stosunków gospo-

darczych polsko - gdańskich” wzbudził największe zainteresowanie.

Wśród wygłoszonych referatów w sekcji III „Revolucja 1918 r.” — wybił się na czoło ogólnego zainteresowania referat doc. Henryka Batowskiego „Sytuacja w państwie Polaków i innych Słowian w dobie Wielkiej Wojny”. Najciekawsze grono uczestników Zjazdu zgromadziły obrady sekcji 5-jej Metodologicznej, gdzie brała również udział delegacja radziecka. Obrady dotyczyły polskiej nauki historycznej po drugiej wojnie światowej. Z dyskusji wyłoniła się konieczność zajęcia się historią historii i przedstawienia wydatnych historyków w nowym ujęciu w formie bardziej dostępnej. Omawiano też

wzmocnienie i zreformowanie pracy na uczelni historycznej.

Obradowała również w godzinach rannych sekcja 4-ta „Geneza współczesnego społeczeństwa i Powszechnego Zjazdu”. Gdzie prof. Piwarski omówił genezę „Monachium” a prof. A. J. Włódek rozprawił o dyplomatycznej o polską granicę zachodnią.

Po południu obradowała sekcja 1 na temat „Dziejów Śląska i Wielkiego Pomorza” i sekcja „Dziejów Słowiańszczyzny”.

Dziś o godz. 10 odbędzie się w auli uniwersyteckiej odczytanie i uchwalenie rezolucji wniesionych przez wszystkie sekcje i uroczyste zamknięcie Zjazdu. Emzet

Punkt obserwacyjny

Zycie samo dokonuje selekcji

GORĄCZKA złota, jaka wytworzyła się w Warszawie wstawowym, nie czyni tu tam żadnego opadku. Jęszcze tu i tam widać kłosa z centralnej Polski i zapyta zdenerwowanym głosem: „Gdzie by tu jeszcze można szybko zarobić”. A gdy mu się powiedzie, że we Wrocławiu nie zarabia się

ani szybko, ani łatwo — jest mocno obrażony. Tak jak obrażonym był szaroburak, któremu wytłumaczono grzechnie i jednie: „Stąd już niczego wyzabrować nie można”.

W okresie Wystawy przybywali do nas — lub też przybywały dziesiątki artystów, techników, przybywały także całe zespoły robotnicze. Odbywał się bowiem u nas wielki zjazd przedwojenników pracy we wszystkich dziedzinach polskiego życia.

Jedni z nich zdali egzamin — inni nie zdali. Wszystko co się działo, w tych dniach we Wrocławiu będzie podane szczegółowej, rzeczowej analizie.

Nie niecierpliwym się — przed czasem. Tak jak z wielkiej fali ludzkiej, która przed trzema laty napłynęła na te ziemie, pozostał ci, którzy zdali egzamin życiowy, wykazywali się swą pracą, podchodzili uczucie do swych obywateli — tak też i z tej fali, która przeszła przez Wrocław — pozostała to działa sztuki i techniki, to dzieła ludzkiej ręki, które na to zasłużyła. Zrobić dokładny rachunek — i wtedy będzie można dyskutować.

Zycie samo dokonuje selekcji. Osady architektów, plastyków, socjologów, polityków i opinii publicznej, dają nam jasny obraz tego co się u nas dzieło.

Byliśmy tylko na małym punkcie obserwacyjnym — wielkiego „Tour de Pologne” — który potem zamienił się w „Tour du Monde” w chwili, gdy pod iglicą spotkali się ludzie do bry woli wszystkich narodów świata.

Do tej pory większość głosów z Polski i świata mówiących o „100 dniach Wrocławia”, wypowiada się przychylnie o naszej pracy w tym mieście i jego regionie. Zbieranie głosów trwa jednak dalej.

Zbigniew Grotowski

Wojewódzka konferencja działaczy Stronnictwa Ludowego

W dniu wczorajszym w gmachu Stronnictwa Ludowego we Wrocławiu obradowało plenum wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa z udziałem delegatów wszystkich zarządów powiatowych.

Po zwołaniu plenum przez prezesa Maczkę, dwugodzinny referat polityczny wygłosił członek NKWSL, minister Dybowski oświetlając szcze gółowo proces rewolucyjny w polskiej i konieczność przeprowadzenia reform w jej gospodarce. Uspokojenie wsi, współpraca chłopstwa — robotnicza oraz oświata na wsi i pogłębienie świadomości chłopów — zostały w referacie uwypuklone jako najaktualniejsze zagadnienia w pracach Stronnictwa.

po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: ob. ob. Wierciński, Korolewski, Głomski, Gołbowski, Januszewski, Głowacki, Jankowski, Węglarz, Zygadło, Świdziński, Rosłowski, Ziemiak i Głochalski. Mówcy podkreślali: ogromne zainteresowanie wsi o powołaniu reformami i wypaczeniu ich tendencji przez reakcję oraz konieczność obiektywnego informowania wsi o wydarzeniach w kraju i utrzymaniu przez działaczy Stronnictwa żywego kontaktu z dotami!

Na zakończenie plenum uchwaliło rezolucję, w której stwierdza:

1. Podniesienie potencjału gospodarstwa polskiego jest nakazem chwili. W imię stawianych sobie przez kraj zadań, konieczne jest dokonanie głębokich przemian gospodarczych i ustrojowych, by usunąć od wpływu na losy wsi wyzyskiwaczy i spekulantów.

2. Uspokojenie produkcji rolnej zwiększy wydajność gleby, usprawni gospodarkę rolną i zwolni setki tysięcy rąk robotniczych, umożliwiając kierowanie bezrolnych do przemysłu — dla zwiększenia wytworów przemysłowych.

Aby te zadania wykonać, plenum wyrywa działaczy S. L. do:

a) Ścisłego powiązania się z chłopem maso — i średniololnym i otoczenia go opieką przed wyzyskiem spekulantów i bogaczy wielkich;

b) Zacieśnienia więzów współpracy z partiami demokratycznymi — szczególnie z PPR — na wszystkich szczeblach, gdyż mocny sojusz chłopstwa — robotniczy jest gwarancją zwycięstwa.

Plenum z naciskiem podkreśla słuszność stanowiska NKWSL w sprawie socjalizmu w rezolucji z 21 sierpnia b. r. wskazującej drogi rozwoju wsi polskiej.

Z udrówek po kraju

Najurodzajniejsza ziemia w Europie

Zuławy, we wrześniu są uważane za jedną z najurodzajniejszych ziem na świecie. Mierzą one 186 tysięcy ha, w tym 42 tys. ha znajduje się w administracji państwowych majątków. Te ziemie mają spełniać rolę spichlerza zbożowego. Droga do tego celu jest najeżdżona trudnościami, które często uderzają do wielkości problemem.

Późną jesienią lub wiosną kolowa komunikacja na Zuławach zamiera. Do głosu dochodzi wówczas woda. Woda w kanałach, których jest tu setki i które tworzą gęstą i wygodną sieć komunikacyjną.

DŻUNGLA TRZCIN I ŁOZYN

Na Zuławach problemy wyrastają jak bujne krzewy łożyn. Już zdawa

łoby się, wykarczowane i przewyższone odrastają nowymi i innymi, pedami.

Osuszanie Zuław było problemem bardzo ciężkim. Ze słusznym podziwem patrzymy dzisiaj na Zuławskie wydarte wodzie. To pierwsze i ważne zagadnienie zostało rozwiązane. Lecz o to, podobnie jak wykarczowana krzew łożyn, odrodziło się w innej formie: na osuszanych terenach Zuław, z żywiołową, witalną siłą, która dale doskonała gleba, rozrosła się bujne dzungla trzcin i łożyn. I znów powstał problem: jak zwyciężyć dzunglę? Poradziły sobie z dzunglą traktory i talerzowe plu gi. Lecz traktory pracują tylko na 42 000 ha majątków państwowych, a na reszcie Zuław, na 120 000 ha gospodarzą osadnicy. Nie wszyscy da

ją radę trzcinie. W niejednym miejscu trzcina i łoża szumią jak step.

KILKA TYSIĘCY MOSTÓW

Kanały dla Zuław są tym, czym są żyły i tętnice dla człowieka. Zatkanie lub zahamowanie mogą wywołać katastrofę. Na Zuławach oczyszczono większość kanałów. Płynięcie nimi wody, Zuław żyją. Lecz i tu zwyciężony problem oczyszczania kanałów rodził nowy problem: nie wszędzie można pracować traktorami. Taki np. państwowy majątek Kopanowo posiada 680 ha ziemi w 480 kawałkach, oddzielonych od siebie kanałami. Majątek Nowokowo może się pochwalić dwoma tysiącami kawałków o powierzchni 1950 ha. Tu sieć kanałów jest tak gęsta, że tworzy prawdziwą wodną siatkę. Jak przez te siatki mają ograżać traktory? Dlatego humorystycznie zdawałoby się żądanie administratorów wybudowania kilku tysięcy mostów na Zuławach, nie jest wca-

le humorystyczne. Jest podyktowane koniecznością.

TRAKTOR I CZŁOWIEK

Na Zuławach pracuje armia 500 traktorów. Odwalają one kawał ciężkiej i pięknej roboty. Lecz tak, jak za czołgami musi pójść piechota, tak samo za traktorami musi pójść robotnik rolny. Robotnika na Zuławach brak. Przed wojną na 100 hektarach ziemi pracowali 18 ludzi, teraz pracuje 12, tzn. dwie trzecie koniecznej ilości rąk do pracy łączą się ze sprawą budynków. Ludzie muszą gdzieś mieszkać — a budynków na razie nie ma.

Tak więc na Zuławach, z jednego problemu wyrasta drugi, jedno zagadnienie zalega się z innym. Zuław są planiną problemów. To naprawdę piękna, ciekawa i trudna ziemia.

LECH PIETRZAK

CO DNI NIOSA

Groźna plaga społeczna

NASZE społeczeństwo nie znosi dyskusji prowadzonych na temat chorób wenerycznych. Wygląda to, jak gdyby nie chciało wiedzieć o niebezpieczeństwie, które w wielu krajach po wojnie stało się straszną plagą, u nas zaś jeszcze nie dozwolęło się rzycho w nią prze rodzić.

Falszywy to wstyd! Aby nie pociągnął on za sobą groźnych następstw, trzeba odważyć się zderzać zeń zaszłość.

Niedawno jedno z pism stuttgarckich zamieściło rewelacyjny artykuł o rozpowszechnianiu się syfilisu w Hesji. Zdaniem autora publikacji, w niektórych krajach niemieckich kila jest zjawiskiem tak powszechnym, że chwytały tam bez rękawiczki rączki tramwajów, połączone jest z poważnym niebezpieczeństwem zarażenia się.

Zapadanie w Niemczech w chorobę kila nie wywołuje niczyjego zdziwienia. Równinowo budżetu na leczenie obciąża tam setki tysięcy rodzin. Państwo łoży ogromne sumy na walkę z groźną chorobą. Wszystko to jednak nie daje pożądanego wyniku.

Pismo stwierdza, że głównym rozsadnikiem kila są nadal uliczne dziewczęta. Penicylina wprawdzie pomniejsza groźbę sytuacji, lecz nie likwiduje się ognisk kleski. Istnieją one w ilościach zastraszających i wydaje się mało prawdopodobne, by wkrótce istnieć przestały.

Autorem zastanawia się, co należy przedsięwziąć, żeby niebezpieczeństwo zlokalizować i konsekwentnie je likwidować? Znajduje on na to tylko jedną radę. Brzmi ona: trzeba stwarzać młodzieży sprzyjające warunki do wczesnego zawierania małżeństw.

Przy dużej zaradności współczesnych kobiet i ich zubożaniem pod czas wspaniałych doświadczeniach staje się dziś mniejszą potrzebą dochodowe stanowisko męża. W naszych czasach praca obciąża małżonków nie należy do rzadkości. Nawet niewysokie zarobki pracujących małżonków pozwolą im stworzyć sobie ścisły budżet rodzinny.

Najciekawszym dla nich problemem jest zazwyczaj mieszkanie. Brak mieszkań w zniszczonej wojną Europie wywołuje młodzież, szerzy prostytucję, powoduje zwiększenie się kleski chorób wenerycznych.

Bardzo znanie się z uwagi autoru artykułu o reakcji młodzieży na wynalazek penicyliny. Porównując dane statystyczne z czasów, kiedy wódek środków nie było jeszcze w leczeniu stosowanych, publicysta stwierdza, iż jedną z przyczyn zachowywania wstrętności wobec przez młodych ludzi, był strach przed zarażeniem się. Dziś taka obawa odpadła. Pojawienie się w medycynie penicyliny rozluźniło obyczaj i wzmożło życie rozwiązłe. Rozpusta przestała być śmiertelnie niebezpiecznym stem. Chęć uciecia rzadziej bywa poskramiana.

Niektóre z przytoczonych wyżej uwag są niewątpliwie dość trafne. Aczkolwiek stanowią one wynik obserwacji życia Niemiec, gdzie swoboda obyczajów była zawsze znacznie większa niż u nas, gdzie literatura pornograficzna miała od dawna za pewnią chłonność rynku i upodobania przeciętnej czytelnika — spo ra pornograficzna miała od dawna za stępną na to, żeby pobudzić myśl społeczną do ich rozważania i wyciągania wniosków, dyktowanych troską o zdrowie młodzieży. Sz.

NASZA WYSTAWA

REKORDOWY PONIEDZIAŁEK

Przywziewaliśmy się, że jedynie niedziele były rekordowe, o ile chodzi o zwiedzających Wystawę Z.O.

Ostatni jednak poniedziałek zaliczyć należy do rekordowych. W dniu tym zwiedziło Wystawę prawie 20 000 osób.

Na czoło wybiły się wycieczki szkolne, których było w ubiegłym poniedziałku 124, z tej liczby 40 z Ziem Odzyskanych. Z Warszawy i Łodzi przybyło po 14 wycieczek szkolnych, następnie kroczą wojewódzkie pomyślnie i krakowskie.

Z wycieczkami Orlisza przybyło 10 325 osób; w kasach biletowych sprzedano 8 354 biletów, a 1012 osób weszło bezpłatnie. (—)

Kto wygra w niedzielę?

Szaanse drużyn A-klasy w najbliższych rozgrywkach

W nadchodzącą niedzielę, na boiskach D. Śląska po dwutygodniowej przerwie, znów zacznie się młota mistrzowska. Nieumiejętne losowanie WG i D sprawiło, że we Wrocławiu mamy 1 mecz A-klasy, natomiast w następnej niedzielę, 7. Widocznie zapomniano, że klu by leżał na ewentualny dochód z zawodów, a rozproszenie publiczności na siedmiu boiskach, da w rezultacie pustki w kasach.

Wracając jednak do niedzielnych zawodów postaramy się wytypować ewentualnych zwycięzców w poszczególnych grupach.

W grupie I-iej: Victoria, która prowadzi w tabeli gości będzie Gwardię z Wrocławia, która przypuszczalnie zostawi punkty w Wałbrzychu. Druga drużyna wrocławska Pafawag wyjeżdża także do Wałbrzycha i zmierzy swe siły z Mieszkim. Drużyna górnicza aczkolwiek zdobyła pierwsze dwa punkty we Wrocławiu nie będzie chyba groźnym przeciwnikiem dla Pafawagu, który przypuszczalnie wzbogaci swój dorobek punktowy, przynajmniej o 1 punkt. Garbarnia — Brzeg gościć będzie Julię — Białą Kamień. Przypuszczalnie zwycięstwo gospodarzom. TUR-I-en — Kamienna Góra rozprawi się przypuszczalnie z Dzielartem, na jego własnym boisku.

W grupie drugiej IKS oprócz niego wysoki zwycięstw nad jeleńskimi. TUR-em wyjeżdża do Bielawy, gdzie będzie miał za przeciwnika ZKS Wołność. Drużyna żydowska nie przedkłada rezygnacji z wygranej i na własnym boisku jest zawsze groźna. Typujemy wynik remisowy. OMTUR Jelenia Góra gościć będzie Burzę. Sądząc po słabej formie w jakiej w tej chwili znajdują się TUR-owcy wrocławianie powinni wywieźć oba punkty. Niespodzianka w tym meczu jest jednak

Kolarze na odbudowę stolicy

W niedzielę dnia 26 bm. Okręgowy Związek Kolarski urządził elekawe zawody na dużym Stadionie Olimpijskim z udziałem wszystkich najlepszych kolarzy Okręgu. Początek tej interesującej imprezy o godz. 14-tej.

Walne zebranie IKS-u

Zarząd Zw. Sam. IKS Wrocław zwołuje na dzień 4. 10. 46 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Klubu, celem uzupełnienia Zarządu działacami. Związek Zawodowy i dla uchwalenia nowego programu budżetowego.

Walne Zebranie odbędzie się o godz. 17-tej w I terminie, zaś o godz. 17.30 w II terminie w lokalu Klubu przy ul. św. Mikołaja nr 81 III p.

możliwa. Bardzo ciekawie zapowiada się spotkanie RKS Zarów z Chrobrym w Wałbrzychu. Drużyna Stolego, jest bardzo groźna na swoim boisku. O tym przekonano się wrocławskie Burza i w tym wypadku liczymy na punkty górników, tak samo jak na zwycięstwo Lustrzanki nad Odrą — Wrocław, która wyjeżdża do Wałbrzycha.

W grupie III-iej CPN Gaz zmierzy się w Kłodzku z Nysą, która tym razem zdobędzie chyba pierwsze punkty. WUZ wyjeżdża do Strzelna gdzie będzie miał trudną przeprawę z dobrze grającymi gospodarzami. Wynik remisowy ewentualnie zwycięstwo CZKS-u nie zdziwiłby nas wcale. We Wrocławiu Pionier ma okazję zdobycia dalszych punktów mając za przeciwnika wałbrzyski Len. Bielawianka przyjeżdża do Polonii Świdnickiej ale... na zawody to warzyście, gdyż do tej chwili nie wiadomo jeszcze jak PZPN rozstrzygnie sprawę awansu do drugiej ligi drużyny Świdnickiej.

A więc czekamy do niedzieli, która ujawni nam na ile sprawdziły się nasze przewidywania. Nie chcielibyśmy, aby powtórzyły się wypadki ze sztywniejszymi mistrzowskimi, kiedy to drużyny opuszczały stadion przy asyście milicji. (R)

Wielki turniej tenisowy

na kortach Wrocławia

W dniach od 23 do 26 b.m. odbędzie się na kortach Stadionu Olimpijskiego im. gen. Świerczewskiego, turniej tenisowy o Mistrzostwo Ziemi Odzyskanych z udziałem zawodników z Szczecina, Gliwice, Opola, Wałbrzycha, Jeleniej Góry i Wrocławia, oraz z udziałem tenisistów zeskic z Oddziału Tenisowego Spółdzielni Klubu Związku Czechosłowackich Inżynierów (S.I.A.) w Pradze.

Telefon... ekspres... radio...

W ramach rozegranych w Helsinkach, międzynarodowych kobiecych zawodów lekkoatletycznych, reprezentantka Holandii Blankers-Koen wygrała trzy konkurencje: bieg na 100 m w czasie 11,9 sek., bieg na 80 m przez płotki w czasie 11,2 sek., oraz skok w dal wynikiem 5,69 m.

W Rzymie rozegrany został międzynarodowy mecz w piłce wodnej między Czechosłowacją a Włochami. Wysocki i zastępstwo zwycięstwo odniosły Włosi w stosunku 6:2 (3:2).

Student japoński Furuhashi ustanowił nowy rekord świata na 300 m stylem do wnym, uzyskując doskonały czas 3:28,0 min. i bijąc rekord Jany'ego o 3 sek.

W Oslo odbyło się międzynarodowe spotkanie piłkarskie między zdobywcą

Gonzales mistrzem USA

Mistrzostwa tenisowe Stanów Zjednoczonych, które obfitowały w szereg niespodzianek, zostały zakończone.

W finale gry pojedynczej panów, rewidacja tegorocznego turnieju, 19-letni Gonzales pokonał południowo - afrykańczyka Sturgesa 6:2, 6:3, 14:12.

Mistrzynią w singlu pań została Amerykanka Osborne — Dupont, która w finale pokonała po niezwykle zaciekłej walce tegoroczną mistrzynię Wimbledonu — Brough, w trzech setach 4:6, 6:4, 15:13.

Złotego medalu olimpijskiego — reprezentację Szwecji i reprezentację Norwegii. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy szwedzkich w stosunku 5:3 (3:3).

W Wenecji odbyły się międzynarodowe zawody szermierze o puchar miasta z udziałem drużyn reprezentacyjnych Szwecji, Francji, i Włoch. W ogólnej punktacji zawodów pierwsze miejsce i puchar zdobyła po raz drugi drużyna włoska. Szwecja uplasowała się na drugim miejscu przed Francją.

Odznaka WZO

Czy masz odznakę sportową WZO? Jeśli jeszcze nie, spiesz na Stadion Olimpijski, gdzie czekają na ciebie szefowie i instruktorzy lekkoatletycznych i pływaków. Stadion wrocławski zaprasza nie tylko wrocławian, ale również gości przyjeżdżających na Wystawę ZO.

Nowy klub wiejski

Na terenie Wągrowa, został założony Klub Sportowy „Kłos”, przy Związku Samopomocy Chłopskiej. Jako pierwsza, została zorganizowana przy klubie, sekcja piłkarska, która weźmie udział w tegorocznych mistrzostwach „C” klasy. Jest to już 2-ci z kolei klub sportowy w pionie wiejskim, na terenie D. Śląska.

Swiat i cztowiek

DRZEWKA PLACZA LŻAMI... KAUCZUKOWYMI

KIEDY Kolomb podczas swej drugiej podróży zobaczył, jak krajowcy nacinają drzewa hewele — zainteresował się już wówczas lepką „żywicą”, którą miejscowa ludność nazywała „kau-czo” — żyz drzewa.

Produkcja kauczuku rozpoczęła się na większą skalę dopiero w 19-tym wieku. Początkowo wszystkie państwa Europy sprowadzały kauczuk z krajów Ameryki Południowej. Tak było aż do 20-go wieku.

Kauczuk sprowadzany zla oceanu był drogi. Zaczęto więc głosić się w Europie nad wynalezieniem środka zastępczego. Powstały różne typy kauczuku syntetycznego, który ma niewątpliwie wyższą wartość techniczną, a przy tym jest bez porównania tańszy. Najlepiej zobrazują to następujące cyfry: dla otrzymania 100.000 ton naturalnego kauczuku trzeba wyhodować 27.000.000 drzew kauczukowych na przestrzeni 120.000 ha. Przy tej pracy należy zatrudnić 100 tys. ludzi, w ciągu 5 i pół lat. Tą samą ilość syntetycznego kauczuku wyprodukuje 1.500 ludzi w ciągu jednego roku.

KONSERWOWANE ERYTROCYTY LECZA ANEMIE

UMIĘTNOŚĆ konserwowania krwi dla celów transfuzji było wielką zagadką biologów. Wtedy wszyscy, jak wielu ludzi zdolno uratować dzięki transfuzji, zwłaszcza podczas wojny, kiedy u rannych umierał nierzadko wskutek rany, a z powodu wykrawiania.

Dalszym krokiem było stosowanie do mywania w tajemnicy swa zbrodni.

TABELKA MISTRZOSTW BOKSERSKICH OKRĘGU KL. A				
	IKS	3	4	6
1)	Pafawag	3	4	29:19
2)	Zaplon	3	4	26:22
4)	Burza	3	2	30:18
5)	Górniki	3	2	18:30
6)	Odra	3	0	9:39

Gwiazda — TUR

3:1 (1:0)

Zawody towarzyskie rozegrane ominięto w Ziębicach pomiędzy wrocławską Gwardią, a TUR-em z Ziębic, zakończyły się zwycięstwem Gwardii w stos. 3:1 (1:0).

Drużyna żydowska miała przez cały okres gry zdecydowaną przewagę, przewyższając miejscowych techniką i dobą kondycją fizyczną. Bramki zdobyli: Wojciech, Halka i Duchliar, dla miejscowych Nawróć z karnego. Sędzia b. słaby. (T)

Louis jednak walczy

Pogłoski o wycofaniu się z ringu mistrza świata wagi ciężkiej Joe Louisa okazały się nieprawdziwe. Jak wiadomo po walce z Joe Walcottem, Louis zapowiedział, że wycofuje się definitywnie z ringu. Obecnie jednak ulegając namowom menadżerów, Murray zdecydował się bronić tytułu mistrzowskiego w walce z Charlesem Ezardem. Spotkanie zakontraktowane zostało na 15 rund i odbędzie się dnia 12 listopada w nowojorskiej Madison Square Garden.

Każdy kto myśli o swych dzieciach

zaprenumeruje dla nich „PRZYJACIELA”

tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży
Cena 15 zł. Konto PKO I-4685 Prenumerata mies. 40 zł. W 93

!! Książki szkolne dla wszystkich klas !!

Nabyć można w księgarniach „Czytelnik” Wrocław, Nowotki 13 i M. Stalina 45. Dzierżonów, Rynek 56. Jelenia Góra, 1. Maja 18. Karpać, 1. Maja 163. Kłodzko, Rynek 7. Legnica, Grodzka 3/4. Świdnica, Rynek 42. Wałbrzych, Rynek 14. W 78

Jak przygotować zapasy na zimę?

W Nr 27-ym „PRZYJACIOŁKI”
Cena 10 zł W 92 Nakład 826.000 egz.



Nikodem Dyżma ro-począł urzędowanie jako administrator majątku Leona Kunickiego. Wieczorem pierwszego dnia pobytu na Koborowie Dyżma udaje się na spacer z panem domu, młodym Józefem — Niną i dorosłą córką — Kasią.

— My też mamy w domu bilard, lecz nikt z nas grać nie umie. Chętnie nauczyłabym się, gdyby pan nie miał dla mnie trochę czasu...
— Pani? — zdziwił się. Nigdy, nie wyobrażał sobie, że kobieta może grać w bilard — przecie to męska gra?

— Ja właśnie lubię męskie gry. Naucz mnie pan? — Z przyjemnością.
— Możemy zacząć choćby zaraz.
— Nie — odparł Dyżma — mam dziś jeszcze dużo roboty. Muszę rozpatrzyć się w księgach, w rachunkach...

— Hm... nie jest pan przesadnie uprzejmy. Ale to jest w pana typie.
— A to dobrze, czy źle? — zaryzykował.

— Co? — zapytała chłodno.
— No, to, że jestem takim typem?
— Wie pan... Będzie szczerza. Lubię mieć do czynienia z ludźmi, stanowiącymi pewną pozytywną wartość, byle nie przypominali mego papy? Ale z góry chciałabym zaznaczyć i hm... wyjaśnić, że — nie pogńiewa się pan za szczerość? —
— Bron Boże.
— Ale bliżej mnie to nie obchodzi.
— Nie rozumiem.
— Lubi pan kropki nad „i”?
— Co?

— Lubi pan też, widzę, sytuację wyraźną. To bardzo dobrze. Otóż, jeżeli nawet będę dla pana życzliwa, chciałabym, by pan nie wyciągał z tego zbyt dalekich wniosków. Inaczej mówiąc, ode mnie kwiatów nie będzie pan dostawał.

Wreszcie się zorientował, o co jej chodziło i rozśmiał się:

— Ja nie liczyłem na to wcale.
— To świetnie. Najlepiej jest, gdy się sprawy stawa jasno.

— Nie wiedział sam, dlaczego, ale czuł się dotknięty i powiedział prawie bez namysłu:

— Ma pani rację. Odpłace więc pani równą szczerością. Pani też nie jest moim typem.

— Tak? Tyro lepiej — odparła nieco zaskoczona. — To porozumienie umożliwia nam naukę bilardu.

Kunicki zawrócił i przyłączyli się do nich. Kasia wzięła Ninę pod rękę i podała jej kwiaty ze słowami:

— Proszę cie, Ninuś, lubisz nikotiany... Kunicki obrzucił ją spojrzeniem, w którym mimo zmrzoku, Dyżma dojrzał wyraźną złość.

— Po co te manifestacje? — syknął, szeplejąc mocno.

Pani Nina, której na twarzy odbiło się zmieszanie rzekła cicho:
— Szkoda, że je zerwałaś. Życie kwiatów jest tak bardzo krótkie...

W hallu rozstali się, wymieniając zdawkowe życzenia dobrej nocy. Dyżma jednak nie myślał o śnie. Postanowił za wszelką cenę starać się zapoznać z materiałami, dotyczącymi spraw majątkowych Kunickiego.

Były to rzeczy wysoce skomplikowane, najczystsze cyframi i pełne wrogich, niezrozumiałych wyrazów, których albo wcale nie znał, albo pojąc nie mógł ich tajemniczego znaczenia. Remanent, eskonto, trakcja, pofabrykat, co ochronne, reasekuracja, rekompensata, tendencja, hossa, ekwiwalent — na czoło Dyżma wystąpił kropliasty pot.

Zaczął czytać półgłosem, lecz i to nie pomagało. Po prostu przestał rozumieć znaczenia wymawianych zdań, których sens uciekał z jego świadomości, stawał się pustym i nieuchwytnym.

Nikodem zrywał się od biurka i biegł po pokoju, wybuchając przekleństwami i tłukąc skronie zacisniętymi pięściami.

— A jednak muszę, muszę — powtarzał uparcie — muszę to rozgryźć, bo inaczej przepadnie.

Znowu zaczął czytać i zrywał się znowu.

(Dalszy ciąg jutro)